

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 120— miesięcznie, z dwukrotną dostawą 150 Mk. Na prowincji z przesyłką pocztową M. 150 Za granicą M. 200

Cena pojedynczego numeru porannego we Lwowie 10 Mk.

Rękopis, uprasza się o adres:

redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklam cje adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów. — W Ameryce zamówienia na „Słowo Polskie” przyjmuje „Polish News Agency” 26 Newark Ave., Jersey City N. 7.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego”.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Wacław Majbaum.

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia miejscowe (lwowskie) za 1 wiersz (nonparell) 1 Mk. „Nadesłane” i „Nekrologi” 15 Mk., na 1-szej kolumnie 50 Mk., kronika 30 Mk., po kronice i komunikaty 25 Mk. Drobne ogłoszenia 2 Mk.

Ogłoszenia zamiejscowe (poza lwowskie) za 1 wiersz (nonparell) 1 Mk., Nadesłane i nekrologi 15 Mk., na 1-szej kolumnie 50 Mk., przed kroniką 40 Mk., po kronice i komunikaty 30 Mk., Drobne ogłoszenia za słowo 2 Mk.

Pełni na kolumnach tekstowych po cenie „Nadesłanego”.

Ogłoszenia: w porannym wydaniu o 50%, droższe.

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów ul. Zimorowicza 11-15.

Zapisów nadesłanych nie zwraca się.

Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

Niemcy zapowiadają akcję zbrojną w razie przegrania plebiscytu

Warszawa. (Tel. wł.) 18 stycznia. Prasa berlińska ze znaną sobie wścickością, rozszerza wiadomości, jakoby nad granicą Śląska i Prus Wschodnich gromadziły się większe oddziały wojsk polskich.

Alarmy te mają zrozumiałe powody. Niemcy wyraźnie oświadczają, że w razie przegranej na G. Śląsku pójdą po swą zdobycz przemocą. Nawet w razie

represji ze strony koalicji postanowiono w sposób zbrojny działać na korzyść niemiecką.

Bytom. (Tel. wł.) 18 stycznia. Z powodu 50-lecia utworzenia cesarstwa niemieckiego prasa niemiecka na Górnym Śląsku zamieszcza demonstracyjne artykuły, zwrócone przeciw Francji i Polsce.

Z Rady ministrów

Warszawa. (Tel. wł.) 18. I. Rada ministrów na posiedzeniu 17. bm. uchwaliła projekt rozporządzenia w przedmiocie cen artykułów pierwszej potrzeby, oraz inne pomniejsze projekty.

Na tem samem posiedzeniu rozpatrywano sprawę litewską.

Z konwencji seniorów.

Warszawa. (EE). Konwent seniorów pod przewodnictwem marszałka Trampczyńskiego postanowił odbyć głosowanie nad projektem konstytucji w czwartek 27-go bm.

Wysłuchano następnie sprawozdania podkomisji konwentu seniorów, wybranej przed feriami, której powierzono opracowanie w porozumieniu z ministerstwem skarbu sposobu uregulowania dyet poselskich.

Zgodnie z projektem podkomisji postanowiono zastrzymać dotychczasowe dyjety i wprowadzić dodatki drożdżniane. Jednocześnie postanowiono art. 56-ty regulaminu zmienić w ten sposób, że nieusprawiedliwiona nieobecność posła na trzech z kolei posiedzeniach plenarnych pociąga za sobą skreślenie dyjet i dodatków.

Rezolucje Komisji skarbowo-budżetowej

Warszawa. (EE). 18. I. Komisja skarbowo-budżetowa przyjęła preliminarja ministerstwa robót publicznych.

Uchwalono 14 rezolucji. Między innymi wezwano rząd, aby prelininował większe sumy na obwałowanie lewego brzegu Wisły, i aby przyśpieszył opracowanie generalnego projektu regulacji Wisły.

Wezwano dalej rząd do przedstawienia projektu budowy kanałów oraz do rozpisania konkursu na budowę gmachów państwowych w Warszawie.

Warszawa. (Tel. wł.) 18. I. Poseł Albin Nowicki, dotychczasowy członek N. P. R. przeszedł do narodo-wo—chrześcijańskiego klubu robotniczego.

Wybory do Związku Lud.-Narod.

Warszawa. (PAT). Dziś o godzinie 4 popołudniu odbędzie się posiedzenie zarządu sejmowego Z. L. N., o godzinie zaś 5 odbędzie się plenium tego klubu.

Warszawa. (Tel. wł.) 18 stycznia. Do Zarządu Główn. Związku ludowo-narodowego zostali wybrani poseł Balicka, Stanisław Grabski, Wład. Grabski, (z Poznania), Wład. Grabski (z Grudziądza), Berezowski, Rupiński, ks. Lutosławski, pos. Meisner, ks. Nowakowski, Petrycki, Rudnicki, pos. Sawicki, Seyda, Szymborski, pos. Skarbek, Załuska, Juliusz Zdanowski, Zdziechowski i Wierczak.

Do prezydium weszli: Stanisław Głabiński, Juliusz Zdanowski, Szymborski, sekretarz generalny Załuska, zastępca Karol Wierczak, skarbnik Jerzy Zdizechowski.

W sprawie stosunku do obecnego rządu.

Warszawa. (PAT.) Dziś wszystkie frakcje sejmowe mają odbyć posiedzenia w sprawie stosunku swego do obecnego rządu.

POSIEDZENIA KOMISJI SEJMOWYCH.

Warszawa. (PAT.) Na dzień dzisiejszy wyznaczono posiedzenie Komisji skarbowo-budżetowej, jutro zaś obradować będą Komisje konstytucyjna i miejska.

Stan zdrowia Naczelnika Państwa

Warszawa. (PAT.) Stan zdrowia Naczelnika Państwa znacznie się polepszył. Za zgodą lekarzy opuścił on wczoraj łóżko. Rekonwalescencja — jak zapewniają lekarze — postępuje normalnie.

Potwierdzenie wiadomości, że plebiscyt na Górnym Śląsku odbędzie się 13 marca.

Bytom. (PAT.) Dzienniki paryskie, londyńskie, i berlińskie otrzymały wiadomość, że plebiscyt na G. Śląsku odbędzie się dnia 13 marca br. Jest to dzień niedzielny, co odpowiada właśnie odnośnym przepisom traktatu pokojowego. Ostateczny termin rozstrzygnięcia wszelkich reklamacji przez komisję międzysojuszniczą w Opolu upływa z dniem 8 marca br. co również przemawia za prawdopodobieństwem daty plebiscytu 13 marca 1921.

Bytom. (PAT.) Władze koalicyjne zawiesiły na 4 dni za podanie fałszywych wiadomości, dotyczących tych władz organ centrowy „Oberschle. Kurier” wychodzący w Hucie Królewskiej.

Bytom. (PAT.) Bytomska „Oberschl. Ztg.” podaje, że jeden z dziennikarzy niemieckich zwrócił się do komisji międzysojuszniczej w Opolu z prośbą o zawiadomienie go o narodowości bandytów schwytanych w ostatnim czasie na G. Śląsku. Komisja odpowiedziała, że bandyci nie mają żadnej narodowości, gdyż bandytyzm nie jest specjalnością narodową lecz międzynarodową.

Bytom. (PAT.) Wydział reemigracyjny polskiego Komitetu plebiscytowego ogłasza: Osoby urodzone poza obrębem G. Śląska, które w dniu 1 stycznia 1904 miały swoje miejsce zamieszkania na obszarze plebiscytowym G. Śląska, ale go nie zachowały wskutek wydalenia z obszaru przez władze niemieckie mają wypełnić formularze kategorii B. przeznaczone dla reemigrantów i dołączyć do niego pismo wyjaśniające przyczynę wydalenia ich przez władze niemieckie. Oba te dokumenty mają wysłać do międzysojuszniczej Komisji rządzącej w Opolu jako prośbę o wpisanie ich na listę głosujących. Formularze te otrzymać można w głównych Komitetach plebiscytowych w całej Polsce.

Bytom. (PAT.) Były minister niemiecki Estheim ogłasza w „Berl. Tagebl.” swoje wrażenia z G. Śląska, jakie zebrał w przecią 28 godzin. Miał on wygłosić na G. Śląsku szereg wykładów politycz. i w którym to celu został zaproszony na G. Śląsk przez niemiecką propagandę plebiscytową. Na rozkaz międzysojuszniczej Komisji rządzącej musiał on jednak bezwzględnie opuścić G. Śląsk. W artykule swoim daje on wyraz oburzeniu z powodu tego faktu starając się dowieść, że G. Śląsk jest jeszcze częścią składową Niemiec i z tej racji obywatele niemieccy powinni mieć wolny wstęp na G. Śląsk i swobodę publicznego przemawiania. Komisja międzysojusznicza była jednak innego zdania, a mianowicie, że ona rządzi na G. Śląsku i że minister niemiecki nie może być dopuszczony do agitacji na terenie plebiscytowym. Komisja uczyniłaby to samo i z polskim ministrem gdyby chciał tu urządzać propagandę.

Bytom. (PAT.) Pisma niemieckie podają, że do plebiscytu na G. Śląsku zgłosiło się dotychczas w niemieckich biurach plebiscytowych w całych Niemczech 216.000 emigrantów górnośląskich. Ministerstwo komunikacji przeznaczyło dla ich przewiezienia na G. Śląsk 210 pociągów osobowych.

Berlin. (E. E.) Dzienniki ogłaszają tekst listu przesłanego w sprawie plebiscytu na G. Śląsku pod adresem Komisji międzysojuszniczej. Wszystkie partie niemieckie przypominają, że Komisja międzysojusznicza dnia 21 lutego 1920 r. zapowiedziała, że na G. Śląsku nastanie okres równości i sprawiedliwości. Tymczasem ludności cywilnej odebrano broń i wydano ją na pastwę bandytyzmu. Tekst listu przesłano konferencji w Paryżu.

Ludowcy niezdecydowani, czy poprzeć rząd Witosa.

Warszawa. (Tel. wł.) 18 stycznia. Konferencja premera Witosa z przewodniczącymi klubów wznowiona będzie jutro o godzinie 5 po południu. Przedstawiciele klubów złożą prezydentowi zobowiązujące deklaracje.

W dniu dzisiejszym następujące kluby odbyły po

siedzenia celem omówienia swego stanowiska względem rządu: PSL., Chrześ. dem., NPR., i Wyzwolenie

Jak się dowiaduje „Przegląd Wieczorny” opinia członków klubu Witosa jest podzielona — większość jednak członków klubu rozumie wagę położenia i przechyla się do zamiaru popierania premjera Witosa.

Głosowanie nad konstytucją odbędzie się 27 stycznia.

Warszawa. (Tel. wł.) 18. I. Na posiedzeniu konwentu seniorów postanowiono głosować nad sprawą

konstytucji we czwartek dnia 27. stycznia.

Czicherin przeciw okupacji Wileńszczyzny przez Ligę Narodów.

Londyn. (Tel. wł.) 18 stycznia. Dzienniki donoszą że Czicherin wystosował do rządu polskiego notę w sprawie zajmowania przez oddziały Ligi Narodów terenów plebiscytu w Wileńszczyźnie.

Czicherin oświadcza, że w razie obsadzenia przez

Ligę Wilna i terenu plebiscytowego, wojska bolszewickie nie zostaną bezczynne.

Jestto pierwszy krok bolszewicki do zaczepki z Ligą Narodów.

Konferencja paryska rozpocznie obrady 24 bm. z udziałem Lloyd George'a.

Paryż. (Tel. wł.) 18. I. Rada Najwyższa odbędzie się dnia 24. bm. Trwać będzie 3—4 dni.

Paryż. (Tel. wł.) 18 stycznia. Z Londynu powta-

rzają wiadomość, że Lloyd George będzie uczestniczył 24 bm. w Paryżu w konferencji prezydentów gabinetów państw przyzymierzonych

Wytyczna polityki Brianda.

Paryż. (Tel. wł.) 18 stycznia. Dzienniki witają w słowach nader pochlebnych skład gabinetu Brianda. „Journal des Debats” pisze, że Briand posiada idee jasne i stanowcze. Francja jest dziś ożywiona jedną polityką: jednoci dla urzeczywistnienia dzieł zwycięstwa.

Paryż. (Tel. wł.) 18 stycznia. W rozmowie z przed stawicielem „Echo de Paris” Briand zaznaczył, że nie-

dopuszcz, aby interesy Francji zostały w jakikolwiek sposób zagrożone.

Paryż. (PAT.) Briand przedstawił swoje nowe 3 główne wytyczne swej polityki:

1. bezwarunkowe spełnienie traktatu przez Niemcy;
2. ścisłe porozumienie z aliantami;
3. utrzymanie politycznego prestige'u Francji na kontynencie Europy.

Turcja nawiązuje stosunki dyplomatyczne z Anglią.

Londyn. (E. E.) Renad-Pasza przybył do Londynu. Upełnomocniony przez rząd turecki do nawiązania sto-

sunków dyplomatycznych z Anglią.

Z Gdańska

GEN. HAKING PRZYBĘDZIE DO GDAŃSKA 24. bm.

Gdańsk. (PAT.) Stały nadkomisarz wolnego młsta Gdańska generał angielski Haking przyjeżdża tu 24. bm. w towarzystwie 5 urzędników.

Gdańsk. (PAT.) Dzisiejszy „Dziennik Gdański” w artykule wstępnym zwraca uwagę na podstawie szeregu konkretnych wypadków, że władze gdańskie wbrew wyraźnemu brzmieniu art. 107 traktatu wersalskiego, powoli nie tylko rozszerzały swój zarząd nad budynkami otrzymanymi do własnego użytku, na samodzielną administrację wszystkich niemal gmachów i gruntów byłego państwa niemieckiego, ale w ostatnich czasach zaczęły stopniowo postępować z nimi zupełnie samowolnie wykluczając Polaków od wszelkiej działalności w tej dziedzinie.

Gdańsk. (PAT.) „Danz. Neueste Nachr.” donoszą, że stocznia gdańska otrzymała od rządu niemieckiego

polecenie odbudowania 4 wielkich byłych niemieckich okrętów handlowych, które w myśl postanowień traktatu pokojowego mają być zrestaurowane przez Niemcy. Okręty te podczas wojny znajdowały się w portach południowej Ameryki a przed oddaniem ich koalicji zostały znacznie uszkodzone przez własną załogę.

Warszawa. (PAT.) Rada naczelna N. P. R. obradowała przez cały dzień wczorajszy i przeprowadziła wyczerpującą dyskusję nad sytuacją wewnętrzną i polityką zagraniczną. Powzięto szereg rezolucji, ostateczną jednak decyzję w kwestii stosunku N. P. R. do rządu przekazała Rada naczelna głównemu komitetowi wykonawczemu łącznie z kluczem poselskim partii.

Warszawa. (PAT.) Rząd zaangażował p. Marchlewskiego w charakterze eksperta przy komisji dla rozdziału majątku poniemieckiego w Gdańsku.

Lenin dostał 50 000 marek w złocie od Niemiec.

Berlin. (Tel. wł.) 18 stycznia. Socjalistyczny „Vorwärts” stwierdza, że Lenin otrzymał od cesarstwa niemieckiego 50 tysięcy marek w złocie.

Berlin robi reklamę rzekomemu powstaniu na Ukrainie.

Gdańsk. (Tel. wł.) 18 stycznia. Donoszą z Berlina, że ukraiński ruch powstańczy ponownie się zwiększył. Powstańcy zdołali zająć przedmieścia Kijowa. Bolszewicy ściągają posiłki celem przeciwdziałania akcji powstańców.

Warszawa zebrała 23 klgr. złota.

Warszawa. (PAT.) Obywatelski Komitet wykonawczy obrony państwa w Warszawie zebrał do dnia 31. zm. przedmiotów w złocie 23 kg. 173 1/2 gr., przedmiotów w srebrze 168 kg. 320 gr., które po przetopieniu wręczył P. K. K. P.

Redukcja armii w Stanach Zjednoczonych.

Waszyngton. (E. E.) Senat amerykański oświadczył się większością głosów za projektem zredukowania armii o 150.000 ludzi.

Wielki Tydzień Górnośląski.

Warszawa. (PAT.) Dowiadujemy się, że prezydent Komitetu wielkiego tygodnia górnośląskiego otrzymało z kancelarii cywilnej Naczelnika Państwa pismo z oświadczeniem, że Naczelnik Państwa przyjął protektorat nad Komitetem wielkiego tygodnia górnośląskiego i polecił wyrazić szczerze podziękowanie za ofiarowaną mu godność. Przy tej sposobności Naczelnik Państwa dał wyraz niezłomnemu przekonaniu, że słuszną sprawą zjednoczenia Górnośląska z Macierzą polską odnie sie tryumf zupełny.

Warszawa. (PAT.) Prezydent ministrów Witos przyrzekł Komitetowi wielkiego tygodnia górnośląskiego wszelkie poparcie.

O WPROWADZENIE CEN MAKSYMALNYCH.

Warszawa. (Tel. wł.) 18 stycznia. Wczoraj w ministerstwie aprowizacji odbyły się narady szefów sekcji i kierowników urzędów ministerstwa aprowizacji.

Większość uczestników wypowiadała się za wprowadzeniem cen maksymalnych.

Zjazd Polaków amerykańskich w Toruniu.

Toruń. (PAT.) Drugi dzień zjazdu Polaków z Ameryki rozpoczął się żałobnym nabożeństwem za poległych Hallerczyków w kościele św. Jakóba. W nabożeństwie wzięli udział generałowie Haller, Hauser i gen. francuski Granlarie. O godzinie 11.30 we dworze Artasa przystąpiono do dalszych obrad, poprzedzonych przemówieniem powitalnym wojewody pomorskiego Breyskiego, który w imieniu prezydenta ministrów Witosa życzył zjazdowi jak najpomyślniejszych wyników obrad, dotyczących odbudowy gospodarczej Polski wogóle a Pomorza w szczególności. Po przemówieniu p. Majchrowicza, który imieniem związku narodowego polskiego w Ameryce wezwał obecnych na zjeździe byłych członków tego związku do pracy nad odbudową ekonomiczną wskrzeszonej Ojczyzny, wszedł na salę przybyły do Torunia gen. Haller, witany owacyjnie przez obecnych. W imieniu miasta powitał dostojnego gościa prezydent miasta. Złożywszy podziękowanie za serdeczne przyjęcie, gen. Haller w dłuższym przemówieniu określił historię bohaterskich walk na froncie 13 dywizji piechoty, złożonej wyłącznie z Polaków amerykańskich i podkreślił jej wybitną wartość bojową.

Obrady przedpołudniowe zakończyły się przemówieniem prezesa urzędu csadniczego w Poznaniu, po czym nastąpiła godzinna przerwa obiadowa. O godzinie 5. popoł. wygłosił referat Dr. Telichowski, radca województwa pomorskiego i szef biura handlu i przemysłu na temat „O roli pracy i interesów na Pomorzu”. O godzinie 7. odbyło się przedstawienie dzieci kresowych w Ochotnie a o 9. wieczorem Hallerczyków w dworze Artura.

BRZEŚĆ DLA WILNA.

Warszawa. (PAT.) Brzeski Komitet niesienia pomocy dla Wilna zebrał wśród mieszkańców miasta przeszło 167.000 mk. i przekazał je za pośrednictwem rządu związku miast na pomoc dla Wilna.

GDAŃSKI MINISTER SKARBU.

Gdańsk. (PAT.) Tajny radca pruskiego ministerstwa skarbu Dr. Velkmann, który ma zostać gdańskim ministrem skarbu przybył tu celem dokładniejszego zapoznania się ze stosunkami w Gdańsku.

ARESZTOWANIE URZĘDNIKA POCZTOWEGO W KRAKOWIE.

Kraków. 18 stycznia. (E. E.) Policja aresztowała urzędnika pocztowego Antoniego Bryłę za kradzież listów amerykańskich. Znalaziono u Bryły 44 dolary, a oprócz tego banknoty francuskie, szwajcarskie i inne

ZJAZD REFERENTÓW ROLNYCH

Warszawa. (PAT.) Na dzień 24. bm. wyznaczony został w Warszawie zjazd referentów rolnych wojewódzkich.

Odczyt gen. Niessela.

W Warszawie w przepełnionej sali ratuszowej wygłosił generał Niessel, szef francuskiej misji woj-skowej, niezmiernie zajmujący wykład o Marokku. Dochód z odczytu przeznaczony był na plebiscyt górnośląski.

Generał Niessel jest znakomitym „conferencierem”. Mówi płynnie, wytwornie i swobodnie, przeplatając opowiadanie poważnym materiałem anegdotycznym, aby nie znużyć słuchaczy.

Prelekcja generała Niessela wywołała entuzjastyczne owacje dla Francji. Cała organizacja zebrania ratuszowego, na której czele stał Adam hr. Zamoyski, jako przewodniczący komitetu „Wielkiego tygodnia górnośląskiego”, miała wogóle charakter uroczysty.

Przed odczytem generała Niessela, wstąpił na katedrę Władysław Rabski i podkreśliwszy w lapidarnych słowach znaczenie Górnośląska dla Polski, podziękował serdecznie prelegentowi za wielkoduszną ofiarę, którą składa na ręce Polski na szalach plebiscytowych.

Po tem przemówieniu zerwała się burza oklasków, a orkiestra 21 pułku piechoty pod batutą kapelmistrza Kacperskiego odegrała Marsyliankę.

Generał Niessel rozpoczął swą prelekcję francuską po polsku zaznaczając na wstępie, że lubo jeszcze nie mówi tak płynnie naszym językiem, aby mógł w nim cały odczyt wygłosić, to jednak nauczył się już tyle, że może po polsku podziękować za hołd oddany Francji.

W końcu odczytu, w którym prelegent składował niezmiernie zajmująco bohaterskie boje, stoczone przez wojska francuskie w Marokku, gen. Niessel bardzo zręcznie nawiązał swe wywody do aktu alności europejskich i zakończył okrzykiem: „Niech żyje Polska!”

W odpowiedzi na te słowa orkiestra odegrała „Rotę” i powtórnie „Marsyliankę”.

Po odczycie Adam hr. Zamoyski wręczył piękny bukiet małżonce generała.

Na sali widzieliśmy między innymi dostojników duchowieństwa naszego, przedstawicieli Sejmu z marszałkiem Trąpczyńskim na czele, kilku generałów i ministrów.

Dochód ze sprzedaży samych kokardek w kasie wyniósł 40.000 Mk. Całkowitego dochodu jeszcze nie obliczono.

RAUT NA CZĘŚĆ GEN. NIESSLA.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj wieczorem w salach szambelana papieskiego p. Michała Karskiego odbył się raut wydany na cześć szefa francuskiej misji wojskowej gen. Niessela. Na raucie byli obecni między innymi JE. ks. kardynał Kakowski, JE. ks. biskup Gall, minister spraw wojskowych gen. Sosnkowski, oraz szereg wybitnych osobistości świata politycznego.

WYLAMYWANIE SIĘ Z POD WPLYWU KOMUNISTÓW.

Bukareszt. (Tel. wł.) 18 stycznia. Według informacji z kół politycznych masy robotnicze coraz bardziej wylamują się z pod ucisku ekstremistów, którzy przystąpili do III. międzynarodówki.

FABRYKA AMUNICJI, KTÓRA WYRABIA KARABINY RĘCZNE.

Gdańsk. (PAT.) Tutejsza fabryka amunicji otrzymała od jednego z państw neutralnych zamówienie na 60.000 karabinów ręcznych. Wykonanie tego zamówienia zależne jest od pozwolenia Ligi Narodów.

— Warszawa. (PAT.) Podsekretarz stanu p. Chmielewski wyjechał do Gdańska, skąd się uda do Rygi w sprawie pertraktacji pokojowych.

Waszyngton. (E. E.) Rząd japoński wyraził amerykańskiemu departamentowi stanu ubolewanie z powodu zamordowania amerykańskiego oficera marynarki przez Japończyków we Władywostoku.

— Karków. (E. E.) Ze źródeł kompetentnych donoszą, że organizację aprowizacji Krakowa oddano konsorcjum prywatnemu. Konsorcjum temu oddany będzie cały miejski aparat aprowizacyjny.

— Kraków. (E. E.) Akademia górnicza zostanie umieszczona w gmachu gimnazjum na Podgórzu.

— Gdańsk. (PAT.) Kurs marki polskiej wynosił dziś na giełdzie tutejszej za gotówkę 7 1/2—7 3/4, wyplaty na Warszawę 6 1/2—7 1/4.

— Gdańsk. (PAT.) Dziś przybyło do portu tutejszego 6 okrętów z następującym ładunkiem dla Polski: 1. okręt 150 tonn żyta i 360 pak wełny, 2. okręt 260 pak wełny, 3. okręt 3000 tonn żyta, 4. okręt 5000 tonn żyta, 5. okręt 450 tonn żyta, 6. okręt 2900 tonn zdemontowanych wagonów, 1500 tonn żyta, 1300 tonn pszenicy, 150 tonn słoniny i 500 tonn odzieży i obuwi.

— Toruń. (PAT.) Z powodu uroczystości wkroczenia wojsk polskich na Pomorze dzień dzisiejszy tj. 18 stycznia obchodzony będzie jako święto.

— Białystok. (E. E.) Robotnicy przemysłu włókienniczego zażądali podwyżki płacy o 130 prc. Pracy nie przerwali.

— Rzym. (Wied. B. K.) Legioniści opuścili Rijekę a D'Annunzio ma wyjechać. Wobec tego zarządził gen. Caviglia wzmocnienie blokady na lądzie i morzu.

— Praga. (PAT.) Dzienniki donoszą, że rząd zamierza w najbliższym czasie zaprowadzić wolny handel naftą i produktami naftowymi.

— Praga. (PAT.) W obecności delegacji Uniwersytetu zagrzebskiego, posła jugosłowiańskiego Hribara i przedstawicieli rządu czeskiego odbyła się promocja prezydenta Masaryka na honorowego doktora filozofii Uniwersytetu zagrzebskiego.

— Poldhu. (PAT.) W sobotę rano spłonęły w Londynie zakłady Vacuum Oil Company, w których nagromadzonych było 2 miliony galonów nafty. Aresztowano jednego podejrzanego, a dwóch jeszcze szuka policja.

— Poldhu. (PAT.) Urzędowo donoszą, że statek „Campania”, przedtem Tow. Cunard, zatonał.

— Poldhu. (PAT.) Wedle doniesień z Waszyngtonu, komisja dla spraw zagranicznych Izby reprezentantów przyjęła rezolucję domagającą się od prezydenta Wilsona przemówienia na wewnętrznej konferencji w sprawie rozbrojenia, odrzuciła jednak dyskusję w sprawie Irlandji i Filipin.

— Poldhu. (PAT.) Z Waszyngtonu donoszą, że senat Stanów Zjednoczonych uchwalił 34 głosami przeciw 28 redukcję armji do 150.000 ludzi. Stało się to wbrew życzeniu gen. Perschinga, który domagał się

Warszawa. (PAT.) W kołach oficerów polskich i zagranicznych powstała myśl urządzenia w Domu Oficera Polskiego w Warszawie szeregu zabaw, celem wzajemnego zbliżenia się i zacieśnienia węzłów. Projekt ten poparł dyrektor YMCA, kapitan Berry. Wobec tego powstała myśl wznowienia szeregu przedstawień teatralnych, koncertów, turniejów sportowych, fachowych odczytów i t. p.

Z kraju.

Wiece śląskie w kraju.

Złoczów dnia 9. stycznia.

Po uroczystym błaganiu nabożeństwie w kościele parafialnym w czasie którego prześliczne, patriotyczne i głęboko pomyślane kazanie wygłosił k. Rekas, odbył się w wielkiej sali „Sokoła” jeden z najbardziej interesujących wieców jaki pamiętamy. Zainicjowała go Organizacja Narodowa w Złoczowie. Po zagaieniu wiecu przez Prezesa Organizacji prof. Lewka, przewodniczący dr. Eugeniusz Kołaczkowski udzielił głosu referentowi p. Bogdanowi Krzysztofowiczowi ze Lwowa. Z niesłychanym zaciekawieniem słuchała licznie zgromadzona publiczność polska z miasta i powiatu, wśród której widzieliśmy także niemało przedstawicieli żydostwa i ludności ruskiej z niebywałą swadą wygłoszonych wywodów prelegenta, wszechstronnie oświetlających sprawę plebiscytu na Górnym Śląsku. Po półtoragodzinnym przemówieniu referenta zebrani uchwalili następujące przedstawione im rezolucje:

Wiece ludności miasta i powiatu Złoczowa w dniu 9. stycznia 1921 jednomyślnie stwierdza:

1) że Śląsk Górny mimo długowiekowej niewoli i brutalnego ucisku pozostał rdzennie polskim i tak ze względów narodowych jak i ekonomicznych powinien być połączony w całość nierozdzielnie z Polską;

2) spodziewamy się, że Rząd polski stanie na straży sprawiedliwego przeprowadzenia plebiscytu na Górnym Śląsku i domagamy się, by wszelkimi środkami i z całą stanowczością nie dopuścił do dalszej odwołki terminu plebiscytu, ani też do żadnego sfalszowania woli ludności.

Składając hołd ludowi śląskiemu, łączymy się z nim w wyrażeniu czci i pełnego zaufania przewodcy Korfantomu i jego dzielnym współpracownikom. Wzywamy wszelkie stronnictwa polityczne i ich przewodców, ażeby przynajmniej w tym momencie historycznym pod groźbą zdrady sprawy narodowej zaprzestali własnej i wszelkie swoje siły skupili w obronie ziemi i braci górnośląskiej.

Wreszcie wzywamy raz jeszcze ogół naszego społeczeństwa do ofiarności na cele plebiscytowe, do przeźornej czujności i ciągłego pogotowia na wszelkie wypadki.

Następnie zwrócił się Prezes Organizacji do włościan z wezwaniem aby „Tydzień” następujący poświęcili zbieraniu składek w swoich gminach na cele plebiscytowe.

Entuzjazm zebranych dla sprawy naszych braci śląskich wyraził się nie tylko w odśpiewaniu potężnego hymnu Konopnickiej, lecz zaznaczył się także hojnymi datkami. Zbiórka pieniężna w dniu tym dała około 9.000 Mk na cele plebiscytowe. Jeżeli się zważy, że klasa urzędnicza osobno opodatkowała się na cele plebiscytu górnośląskiego — i weźmie się pod uwagę wyniszczenie straszne miasta tylokrótnymi nalazdami nieprzyjaciół, trzeba uznać wielką ofiarną publiczną na cele publiczne, na które zawsze ręka ma otwartą. Piękny to dowód, że mimo nieraz bardzo stanowczych i zasadniczych różnic partyjnych tam gdzie chodzi o wspólną sprawę narodową Polacy złoczowscy umieli się zdobyć na bezwzględna solidarność.

Nowy Sącz w styczniu 1921.

Dnia 14. stycznia br. odbył się w sali Rady miejskiej wiec obywatelski w dwu sprawach, a mianowicie:

cie: w sprawie pożyczki państwowej i plebiscytu na Górnym Śląsku. Wiece zagaił dr. Sichrawa a na przewodniczącego powołano jednego z gospodarzy. W treściwym rzeczowym przemówieniu wskazał dr. Sichrawa zebranym na obecne trudne finansowe położenie Polski, na jej zmagania się z wrogami zewnętrznymi i wewnętrznymi. Wezwał zebranych rolników, aby nie chowali pieniędzy do skrzyń, pończoch i książek, lecz żeby w dobrze zrozumianym interesie własnym dawali na państwową pożyczkę odrodzenia. Wezwał on również zebranych do składania datków na plebiscyt. Następnie dr. Muszyński w krótkim ale gorącym przemówieniu przedstawił szczegółowo istniejące obecne stosunki na Górnym Śląsku, walkę naszą z zorganizowanym doskonale i sytylącym milionami na agitację przeciw nam wrogiem Mówca przedstawił następnie pokrótce zebranym znaczenie wygranej lub przegranej na G. Śląsku. Wygrana — to silna i potężna Polska przegrana — to ruina gospodarcza, następstwem której zawsze — niewola polityczna.

Od nas zależy — słowa mówcy — czy Śląsk G. zostanie przy Polsce, czy Polska go straci, od nas więc zależy, czy przyszłe pokolenia będą nam błogosławić, czy przeklinać! Składajcie, co kto może, idźcie i głoscie wszystkim, że nad Polską wisi niebezpieczeństwo, niech śpieszą na ratunek, bo czas nagli.

Po przemówieniu jeszcze kilku mówców, między innymi obu posłów Potoczaków i starosty zarządził składkę, która dała 4.621 Mk., co radca sądu Maciejowski nagle skonstatował i wezwał zebranych, aby powrócili do domów w dalszej zbiórce nie ustawiali.

Na zebraniu był przeważnie wieśniacy, nie widac było na sali miejscowej inteligencji, której śnać wiec ten nie zainteresował. A szkoda! Radełko.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 19 stycznia.

Repertuar teatru miejskiego.

Środa, 19. stycznia, o godz. 7 wieczór „Jaś i Małgosia”, opera (wznowienie).

Czwartek, 20. stycznia, o godz. 7 wieczór „Jaś i Małgosia”, opera.

Piątek, 21. stycznia, o godz. 7 wieczór „Poczekalnia I-szej klasy”, komedia w 3 aktach Zygmunta Kaweckiego, nowość.

— W Związku naukowo-literackim odbędzie się we czwartek dnia 20 bm. druga część wykładu prof. dra M. T. Hubera „O tzw. teorii względności”, poświęconego wyjaśnieniu znaczenia głoszeń teorii Einsteina. Sala Twa Politechnicznego (Zimorowicza 9) Początek o godzinie 8 wieczorem. Goście mile widziani.

— Klub Demokratyczno Narodowy i Związek Lud. Nar. urządza dla swych członków i ich rodzin wspólny opłatek w niedzielę dnia 23 o godz. 7 wieczór. Lista otwarta codziennie od 6—8 wieczorem w lokalu klubu przy ul. Pańskiej 11 do dnia 19 bm, włącznie. Wkładka 100 Mk.

— Dr. Klaudjusz Żyliński został dyrektorem Kupieckiego Banku.

— Z Towarzystwa literackiego im. A. Mickiewicza. IV-te posiedzenie naukowe Towarzystwa literackiego im. A. Mickiewicza odbędzie się w piątek 21-go stycznia br. o godz. 6-tej wieczorem w sali konferencyjnej gimnazjum Stefana Batorego przy ul. Kubali. Na porządku dziennym odczyt prof. dr. Eugenjusza Kucharskiego pt.: „Jowialski wulgarny a Jowialski Fredry”. Goście, zajmujący się literaturą ojczystą mile widziani.

— Inż. Józef Gumowski otrzymał od reprezentanta firmy Izyder Mahler w Przemyślu kwotę 17.000 Mk. Z tego złożył w Administracji naszego pisma: 1) na cele plebiscytu na Górnym Śląsku kwotę 10.000 Mk.; 2) na rzecz uchodźców z Ukrainy mieszkających w bursie Grunwaldzkiej kwotę 5.000 Mk.; zaś na ręce Zarządu bursy dla uczniów gimnazjum w Sokalu kwotę 2.500 na cele teje bursy.

— Premiera Kaweckiego. W piątek 21. stycznia odegrała artyści dramatu po raz pierwszy komedję Zygmunta Kaweckiego, autora „Dramatu Kaliny” i „Szkoły”. Komedja trzaktowa, nigdzie dotąd nie grana, nosi tytuł „Poczekalnia pierwszej klasy”. — Autor zgodził się na premierę we Lwowie przed innymi scenami, pamiętny tryumfów, które odnosił tutaj poprzednimi sztukami, na dno obiecał przyjechać na premierę i parę ostatnich prób, które odbywały się pod kierunkiem p. Rasińskiego. Główne role grają p. Rasińska i p. Rydzewski. W innych rolach wystąpią pp. Dębicka, Malinowska, Miłosz, Niemiryczówna, Padlewska i Wilandówna oraz pp. Czaki, Czarnowski, Hierowski, Justian, Larewicz, Lewicki, Nawrocki, Ratschka i Zbrojewski.

— Ofiarę śc dla żołnierza. Spieszę wyrazić najgorętsze podziękowanie za patriotyczną i serdeczną pomoc dla rannych naszych żołnierzy w czasach ciężkich, jakie przechodził Lwów podczas najazdu bolszewickiego, a mianowicie: p. Janowi Podosowskiemu za hojny dar 3000 mk. na zakupno bielizny dla nich, pp. prof. Zofii Kołowskiej, majorowej Czeikowskiej, Emilji Strowskiej i młodszej Marianowej Górnickiej, która się uszytciem tej bielizny zajęła, dalej pp. Marii Obertyńskiej, Wacławowej Wolskiej, Anieli Wolskiej, Marianowej Górnickiej, prof. Zofii Kozłowskiej, dr. Zofii Drexlerowej, Janinie Zawadzkiej i Stefanowej Baternayowej za podusieczki puchowe i bieliznę, która

ciężko ranni dostawali do transportów, a przede wszystkim p. Wandzie Młodnickiej, która również na ręce naszej podpisanej złożyła własnoręcznie przez siebie udartych i uszytych 20 jaśków pierzanych w nowych wyspach, przeznaczając je dla sali 96 oddziału chirurgicznego, mieszczącej najciężej rannych. Niemniej serdeczna podzięką należy się też p. radcy sąd. Zawadzkiemu, (jakoteż konsjomowi Tow. Pedagogicznego i profesorskiemu „Dostatek” za tytoń dla rannych. Na urządzenie „Gwiazdki” dla żołnierzy w teje samej 96 sali złożyli na moje ręce następujące ofiary: pp. Wacławowie Wolscy 1000 mk., inż. Kazimierz Przetocki 150 mk., Stefanowie Baternayowie 140 mk., Czesławowa Mermonowa 120 mk., p. kap. dr. Józef Mitowski 100 mk. i papierosy, p. Konradowa Łozińska 100 mk., p. hr. Otylda Stadnicka 100 mk. p. por. Kurlandzki 50 mk., pp. Janowskie 50 mk., p. Zembronjówna, zebrane na ten cel w P. K. K. P. 255 mk., zaś p. Hala Mierzwińska słodczyce i ozdoby na drzewko. — Wszystkiemu, po obywatelsku ciężkiej doli naszego żołnierza współczującym, ofiarodawcom, składam niniejszem najszczerze i wdzięczne „Bóg zapłać!” — Bronisława Lutomińska, sanitariuszka-ochotniczka Szpitala Okręgowego we Lwowie.

— Lwowskie Tow. ratunkowe zagrożone upadkiem. Tak wielce zasłużona instytucja, jak Tow. ratunkowe utrzymujące od lat dwudziestu kilku stałe pogotowie ratunkowe w nagłych wypadkach, która w setkach tysięcy wypadków udzieliła pomocy — stoi wobec katastrofy finansowej. Subwencje nie wystarczają na pokrycie wydatków bardzo znacznych — mimo, iż funkcjonariusze są gorzej niż marnie płatni — dochody są prawie żadne, więc nowy Zarząd Tow. postanowił ratować stację ratunkową i apeluje do ofiarości ogółu mieszkańców m. Lwowa, którym ta stacja tyle dobrego wyświadczyła. W tych dniach kursorzy zaopatrzeni w legitymacje, obchodząc będą sklepy, biura, fabryki, pracownie i mieszkania prywatne, zbierając wkładki członków wspierających i dobrowolne datki. Niechaj więc nikt nie odmówi pomocy dla stacji ratunkowej.

— Opłatek w Tow. Pedagogicznem zgromadził bardzo liczny zastęp członków P. T. P. i zaproszonych gości. Przy skromnie zastawionych stołach zasiadło przeszło 150 osób, spędzając mile kilka godzin na serdecznej koleżeńskiej pogawędce. Nie brakło nikogo; obok zasłużonych w pracy dyrektorek i dyrektorów, ks. katechetów i naszej braci nauczycielskiej byli i ci najmłodsi, co już w tym roku powiększyć mają szeregi pracowników na niwie szkolnictwa powszechnego. Posypały się przemówienia na temat spraw publicznych i idei P. T. P. grupującej nauczycielstwo dla wspólnych, wzniosłych celów. Chór nauczycielski pod kierownictwem kol. Kołodzieja wielce przyczynił się do uprzyjemnienia prawdziwie rodzinnej uroczystości. Przy tej okazji zebrano dla Górnego Śląska na plebiscyt kwotę 1832 Mk. Po opłatku tańczono ochoczo do późna w nocy. Dochód przeznaczył Zarząd na fundusz wdów i sierót po nauczycielach czkół ludowych.

— „Wieczór Dubiański” — jak nam donoszą — od będzie się 3 lutego br.

— Zawalenie się rusztowania. Wczoraj w południe około godz. 12:30 runęła część dwupiętrowego rusztowania przy odnawianym gmachu pocztowym na rogu ul. Kopernika. Na szczęście oberzło się bez ofiar w ludziach, gdyż niebezpieczeństwo grożące wcześniej nieco spozstrzeżono. Gdyby nie to ofiar byłoby mnóstwo, ponieważ o tej porze panuje tam ruch bardzo silny. Padające belki i deski zawały całą szerokość ulicy, porwały więc także przewody tramwaju elektrycznego i mnóstwo drutów telefonicznych. Natychmiast zmobilizowano wszystkich robotników z budowy poczty, którzy przeszkodę usunęli, natychmiast też poczęto napinać druty elektryczne, mimoto przerwa w ruchu tramwajowym trwała dłuższy czas.

— Z sali sądowej. Wczoraj wieczorem zakończyła się rozprawa przeciwko Zygmuntovi Kleinowi, oskarżonemu o rabunek. W myśl werdyktu sędziów przysięgłych skazano Klina na 2 i pół roku ciężkiego więzienia. Skazany, któremu groziła kara od 10—20 lat z radością przyjął wyrok, całując ręce przewodniczącego i prokuratora za łagodny wymiar kary. Jako okoliczność łagodzącą uwzględniono opilstwo i dziedziczne obciążenie oskarżonego.

— Coraz lepiej! Jednym ze smutnych przykładów na to jak władze nasze i urzęda pojmują swoje obowiązki, jednym zdowodów zaniku poczucia prawa jest nowe zarządzenie urzędu telegraficznego, wedle którego nadawcę telegramu przez dopisek na blankiecie „na własną odpowiedzialność” odziera się z całym cynizmem z resztek zaufania do organów państwowych. Zarządzenie to niczem absolutnie nie usprawiedliwione, jedynie podczas wojny w praworządnych społeczeństwach dopuszczalne, dowodzi może jedynie tej jednej smutnej prawdy, że państwo zrzuca ze siebie odpowiedzialność za swoich urzędników.

Zarówno ze względów zasadniczych, jako podkopując podstawy ładu państwowego przez dopuszczanie niekontrolowanego inkasa przez urzędnika kilkuset tysięcy dziennie (bo niechby przynajmniej na blankietach poczta wybiła pieczęć: „za terminowe doręczenie telegramów urząd telegraficzny czasowo nie odpowiada” — jeśli istnieją jakieś techniczne czasowe trudności w tym kierunku), zarówno ze wzglę-

dów poszanowania godności własnej wobec obcych, jak i ze względu na rozwój handlu i przemysłu, dla których telegram stanowi pierwszorzędną doniosłość i którym w braku zaufania do tej arterji tamuje się jeszcze bardziej rozwój, powinien się sprawą tą zająć Sejm i pouczyć nareszcie rząd jakie są obowiązki już nie rządu ale choćby tylko strony, która biorąc pieniądze nie chce przyjmować odpowiedzialności za dopełnienie zobowiązania.

— **Szczęście w nieszczęściu.** Salamon Pastel, człowiek stary, a przytem głuchy, nie słysząc sygnałów zbliżającego się tramwaju w ul. Gródeckiej został potrącony przez wóz Nr. 148, a nadszły dostał się od razu poza deskę ochronną tuż pod koła. Gdyby wóz pojechał jeszcze pół metra dalej, byłby Pastel rozszarpany w kawały, lecz dzięki przytomności umysłu motorowego i uwadze posterunkowego wóz został wstrzymany, a P. wielce przerażony został cały wydobyty z pod kół.

— **Potrącony przez auto.** 70-letni Antoni Hubisz, nie będący już w stanie umykać przed samochodami dostał się w ul. Halickiej w pobliżu jadącego auta Nr. 145, które potrąciło go, przyczem potłukł sobie prawe ramię.

— **Fatalny upadek.** Jan Bielak, 16 lat liczący robotnik miejski jechał onegdaj na szczycie kupy siana na automobilu miejskim. W ul. Marcina spadł jednak ze swego wysokiego siedzenia, a uderzwszy głową o bruk doznał złamania czaszki. W stanie groźnym odwieziono go do szpitala.

— **„Obrońcy ludu” głodzą Polskę.** Jedną z bardzo ważnych przyczyn, że braki żywnościowe dały się nam tak bardzo odczuć w tym miesiącu jest fakt, że pewna część właścicieli ziemskich z niepojętą wprost zaciętością nie oddawała i nie oddaje dotąd nawet bardzo nieznacznej ustawy wyznaczonego kontyngentu zboża. Takie relacje nadchodzą z wielu powiatów. — „Obrońca uciśnionych” — „obrońca małych i bezrolnych” poeta Jan Stapiński, właściciel majątku ziemskiego Klinkówka — i nabywca w ostatnich dniach drugiego i trzeciego warku i pertraktujący w tych dniach o nabycie felwarku na Pomorz, zatem „obszarnik” w wielkim stylu nie oddał ani funta zboża z przypadającego na niego kontyngentu, gdy chłopci np. w tym biednym powiecie oddali cały kontyngent, jaki im wyznaczono. Niema siły, któraby zmusiła tego rodzaju „obywateli” do spełnienia obowiązku obywatelskiego wobec państwa i społeczeństwa.

— **Obywatelska praca.** Za artykuły zwrócone przeciw Państwu, zostały zawieszone dwie żydowskie gazety warszawskie: „Unser Leben” i „Unsere Jugendstimmen”.

— **Ten trzeci.** W Sereńkach pod Tarnopolem za mordowany został gosp. Michał Łyczak, który niedawno powrócił z niewoli rosyjskiej. Sprawczyni morderstwa była własna żona i ten trzeci, Iwan Kocuba.

Pani Dłuska na gościnnych występach.

Do Ameryki przybyła po złote runo w ostatnich czasach p. Dłuska, Stała tam w chwili, gdy prasa polska, przepelniona była opisami burdy socjalistycznej w Sejmie — i protestowała przeciw nim i tym podobnym zapędem poniżania powagi — przyczem w protestcie tym połączył się cały szereg związków.

Najsilniej zaprottestowały w Stanach Zjednoczonych przeciw tej robocie destrukcyjnej patriotyczne kobiety polskie, należące do Narodowej Organizacji kobiet. Wystąpiły one z szeregiem wieców i założyły uroczysty protest przeciw lewicowym metodom w Sejmie polskim.

W odezwie amerykańskiej N. O. K. czytamy: „Kobiety Polki zrzeszone w Narodowej Organizacji Kobiet, obejmującej całą Polskę, z najwyższym oburzeniem i zgrozą piętnują zachowanie się lewicy sejmowej, która swą bezprzykładną brutalnością obniża godność polską i powagę Sejmu.

„Jak marni i nędzni, jak niedorośli do swego zadania są dzisiejsi krzewiciele rzekomego postępu, wobec nieśmiertelnych twórców Konstytucji Trzeciego Maja, którym istotnie przyświecało hasło: „Salus rei publicae suprema lex”.

„Protestujemy przeciw poniżaniu nas, jako narodu, w oczach świata, my, kobiety, żądamy od większości sejmowej, aby za wszelką cenę nie dopuściła do powtórzenia się podobnej hańby”.

Tak oceniły kobiety w Ameryce kreją robotę socjalistów, z ramienia których przybyła tam po złote runo p. Dłuska.

O jej gościnnych występach pisze dziennik „Zgoda”:

„Polka niestety, niejaka Dłuska, nowy socjalistyczny nabytek z Europy, wysłany do Ameryki celem dalszego wynudzenia pieniędzy z kieszeni robotniczych przyznaje się ona otwarcie, że zbiera grosze na wywołanie nowego przewrotu w Polsce, na co trzeba pieniędzy, których socjaliści polscy (mimo, że pełnymi garściami czerpią je na swoje partyjne cele ze skarbcza polskiego), nie posiadają. Zrozumiałem jest, że pani Dłuska „uszcześliwiła” swą prelekcją i Chicag, tylko, że poza garścią narwańców, lub jak ona tendencyjnie zmanierowanych jednostek, nikt jej tu nie słuchał. Podobnie było i jest na prowincji. Safe, o ile

jako tak są napełnione — w miarę prelekcji p. Dłuskiej, szybko się opróżniają i nim p. D. dojdzie do połowy swego wykładu, tylko puste krzesła jej przypominają, że czas najwyższy, aby spakowała swe manatki i wyniosła się do swego ukochanego raju żydowsko-bolszewickiego”.

„W zapale p. Dłuska chwaliła bolszewików i miała dla nich nieopisany podziw, bo napędziła oni strachu kapitalistom zagranicznym. Co tam, że miliony ofiar, że kraj zniszczony, o to się nie troszczy przewrotne, niedorzeczne stworzenie socjalistyczne, ale cieszy się z tego, że „jakiś tam kapitalista, setki mil odległy ze strachu drżał przed bolszewikami, to ci zysk dopiero kapitalny, to zwycięstwo!”

„Na tem jednak nie koniec głupstw tej działaczki. Napadła ona z niesłychaną furią na Paderewskiego, zwać go zdrajcą kraju i zakończyła swoją mowę w pasji, iście opętanej baby:

„że gdyby od niej zależało, a ogół zrozumiał zbrodnie popełnione przez Paderewskiego, to ten Paderewski powinien wisieć”...

Nie miała jednak Dłuska szczęścia, bo prócz garstki zwariowanych chłopaków, nikt jej słuchać nie chciał.

Nawymyślawszy jeszcze Hallerowi, Grabskiemu, Dmowskiemu i Wydziałowi narodowemu, nie zbyt obławioną w dolary musiała opuścić Stany Zjednoczone”.

Nie do uwierzenia a jednak prawdziwe.

Zaszedł tu fakt, rzucający szczególne światło na nasze stosunki. W zeszłym tygodniu zdobyły się nasze władze nareszcie na energię i wysłały stąd część tej jeszcze podobno do 20.000 dochodzącej „armii” Petliurowców, która nawiedziła powiat tarnopolski, nie mówiąc o tem, ilu jeszcze tych ciągle się odgrająających i ludność podburzających gości, jest w innych pogranicznych powiatach. Transport ten z 1500 ludzi w drodze do Wadowic dojechał do Rzeszowa i stamtąd, ponieważ zarząd stacji rzekomo nie miał dla niego wozów, a wozy lwowskiej dyrekcji dalej nie idą i z Rzeszowa wracają, więc na zarządzenie jakiegoś kacyka rzeszowskiego cały transport odesłano napowrót do tych samych do szczytu objezdzonych i obrabowanych wsi, skąd go zabrano. Pocóż było całej miotregi i czyż nie można było naprzód upewnić się co do dalszego przewozu tych ludzi poza Rzeszów. Ludność nawiedzonych tą szarańczę wsi ginie już teraz z głodu, a z powodu ciągłych rabunków i kradzieży wprost z domów im wychodzi, czem zaś taką czeredę wyżywić, to zagadka.

Dział ekonomiczny. Wiadomości gospodarcze Izby handlowej i przemysłowej

Międzynarodowy jarmark w Medjolanie. Drugi międzynarodowy jarmark próbek w Medjolanie odbędzie się w czasie od 12—27 kwietnia 1921. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja jarmarku do 31 stycznia br. Bliższych informacji zasięgnąć można w Oddziale ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, gdzie otrzymać można arkusze zgłoszeń.

Jarmark w Pradze. Wiosenny jarmark w Pradze odbędzie się w czasie od 28 lutego do 8 marca 1921. Zgłoszenia wystawców przyjmuje Urząd zastępcy Republiki czesko-słowackiej w Krakowie.

Nowy Urząd celny. Dyrekcja skarbu zawiadamia, że nowo kreowany Urząd celny w Barwinku w powiecie dukiejskiej (powiat Krosno) rozpoczął urzędować 17 grudnia 1920.

Wolny przewóz przez Czechy. Min. Przem. i Handlu komunikuje na podstawie depeszy Poselstwa polskiego w Pradze, że tranzyt przez Czechy jest wolny bez specjalnych pozwoleń. Opłat się nie pobiera. Uzyskanie pozwolenia tranzytu wymagane tylko dla artykułów monopolu państwowego oraz broni i amunicji.

— **Wywóz drzewa z Pomorza.** Departament Przemysłu i Handlu Min. b. Dz. Pr. pozwolił na wywóz 2 milionów sztuk podkładków kolejowych z Pomorza do Holandji. Kontrakt, który zawarł na 1 i pół roku z Rządem polskim hr. Droste Vischering po długich staraniach przewiduje, iż całą walutę holenderską odda do dyspozycji rządowi polskiemu. Podkłady kosztują sztuką 63 mk. niem. franko Gdańsk. 20 proc. od ceny zakupnej potrącone będą jako opłata wywozowa. Miesięcznie wywiezie się 150.000—200.000 podkładów.

To jest pierwsza większa transakcja wywozowa. Aczkolwiek długo już zapowiadano wywóz drzewa z Polski, doszło dopiero teraz do znaczniejszych obrotów. Wobec tego ożywi się przemysł tartaczany, który od dłuższego czasu jest niemal martwy. Jako drugi fakt podkreślić należy, że bezrobocie, które z powodu demobilizacji się znacznie powiększyło, do pewnego stopnia zażegnane będzie.

Kursa giełdy lwowskiej.

Kurs szacunkowy z 18 stycznia 1921.

Wartość Ostatek Płaca Ządają Transakcje
nom. dywidenda

• Waluta markowa

I. Akcje bankowe za sztukę (włącznie z kup. bież.).

Bank akc. związkowy IV i V emisji	Korony	400	30	420	—	—
Bank Dyskontowy we Lwowie	400	—	—	450	—	—
Bank hip. gal.	400	30	690	—	—	—
Bank hip. ziemny	400	24	340	—	—	—
Bank Małopolski	400	32	675	—	—	—
Bank powsz. kred.	200	14	215	—	—	—
Bank przemysłowy	400	40	650	—	—	00
Bank ziem. kred. gal.	400	30	740	—	760	750

II. Akcje Tow. handl. i przem.

Browary lwowskie	500	60	8000	—	—	—
Tow. Chodorów	200	—	4175	—	4250	—
Tow. akc. fabr. kart	200	30	4550	—	4650	—
„Cmielów” fabr. porc. 1428	—	—	5200	—	5300	—
Fabryka cementu „Portland Szczakowa” 2:0	40	—	—	—	—	—
Tow. akc. „Galicja”	700	100	30000	—	—	—
Tow. Gafota	200	—	5550	—	—	—
Tow. Górka	200	22	7500	—	—	—
„Oikos” Zakł. prz.drz. 1428	—	—	5150	—	—	—
Wa sz. Ska-akc. bud.	—	—	—	—	—	—
„Parowozów” 714	—	—	4350	—	4450	—
„Pezet”, pow. Z. kl. bud. 714	—	—	1900	—	—	—
„Pocisk” Zakł. amun. 500	—	—	3175	—	3400	—
Polska nafta 700	—	—	3700	—	3900	—
Polskie Tow. handlowe 200	30	1450	—	1550	—	—
Tow. Przeworsk	—	—	—	—	—	—
Tow. Rakszawa 200	40	4800	—	—	—	—
Zakłady elektr. Siersza 200	8	9500	—	—	—	—
Gal. Zakł. gór. Siersza 200	—	—	6500	—	—	—
Tow. Zieleniewski 200	28	9600	—	—	—	—
Lwowski akc. Zakład zastawniczy	—	—	—	—	—	—

III. Listy zastawne za 100 Mk. (bez kup. bież.).

Bank polski dla handlu i prze	Płaca	Żądają	Transak
stiu 4 1/2%	94.50	96.50	—
Banku hip. gal. 4 1/2%	98	100	—
Banku hip. gal. 4%	90	92	—
Banku hip. ziem. 4 1/2%	91.50	93.50	—
Banku kraj. gal. 4 1/2%	99	101	100
Banku kraj. gal. 4%	95	97	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2%	102	104	—
Tow. kred. gal. ziem. 4%	94	96	—
Banku kred. ziem. gal. 4 1/2%	97.50	99.50	00

IV. Obligi za 100 Mk. (bez kup. bież.).

Komun. Banku kraj. 4 1/2%	93	95	—
Komun. Banku kraj. 4%	85	87	—
Kolei lokalnej Banku kraj. 4%	82	84	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1893, 4%	86	88	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1904 4 1/2%	85	87	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1905 4 1/2%	85	87	—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1908 szkolna 4 1/2%	88	90	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1913 4 1/2%	90	92	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1914 4 1/2%	92	94	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4%	86	87	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1900 4%	87	89	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4%	87	89	—

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	480	520	—
„ „ po 500 „	540	580	—
„ „ drobne	380	420	—
Ruble Dumskie (po 1000)	105	125	—
„ „ (po 250)	85	105	—
Karbowanie (po 1000)	5	8	—
Grzywny (po 500 i wyżej)	8	11	—
Franki franc.	52.50	55.50	—
Franki szwajc.	128	141.50	—
Funt sterlingi	3190	3390	—
Dolary amerykańskie	760	895	—
Dolary kanadyjskie	630	680	—
Marki niemieckie po 1000	1250	1350	—
„ „ po 100	1150	1250	—
„ „ (drobne)	1050	1150	—
Lei rumuńskie po 500	1200	1325	—
„ „ drobne	1100	1225	—
Liry włoskie	29	31.00	—
Czeskie korony	1050	1165	—
Korony austr. niem. stempl.	120	130	—
Franki belgijskie	55.00	58.50	—
Korony szwedzkie	179	193	—
Korony duńskie	149	153.00	—
Korony norweskie	145	155.00	—
Marki fińskie	22	25	—
Floreny holenderskie	274	298.00	—

VI. Dawiz.

Londyn	3190	3390	—
Paryż	52.50	55.50	—
Zurych	128.00	141.50	—
Praga	1050	1165	—
Wiedeń	126	138	—
Berlin	1250	1350	—
Nowy Jork	760.00	895.00	—
Medjolan	29	31.00	—
Bukareszt	1280.00	1325	—
Bruksela	55.00	58.50	—
Kopenhaga	149	159.00	—
Ryga	0.00	0.00	—
Finlandja	22.00	25.00	—
Holandja	274.00	298.00	—
Szwecja	179	193.00	—
Norwegia	145.00	155.00	—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa KP. P. 60/0.

OGŁOSZENIA

Obrabiarki do drzewa, żelaza, metali, motory wszelkiego rodzaju, narzędzia do każdej gałęzi przemysłu i rzemiosła poleca „PILOT”, Lwów, Batorego 4. 99